JAK GROCH PRZY DRODZE...

Mówimy, że KTOŚ CZUJE SIĘ JAK GROCH PRZY DRODZE, gdy chcemy powiedzieć, że jest mu źle i czuje się podle. A co ma do tego groch i bliskość drogi? Dlaczegóżby groch miał odczuwać dyskomfort psychiczny z powodu bliskości drogi? Ha, mało kto pamięta, jak brzmi dalsza część tego powiedzenia: Jak groch przy drodze: kto idzie, to go skubnie! Przypomnijmy sobie z dzieciństwa polne drogi, wiejskie miedze, zrywanie kłosów jeszcze niedojrzałej pszenicy, strąków zielonego groszku, rosnących na skraju pola, przy samej ścieżce... Taki groch przy drodze był wciąż podskubywany, wciąż nękany przez małe, zachłanne, dziecięce rączki. Nic dziwnego, że czuł się jak groch przy drodze.